

PIERWSZY POŁUDNIOWOKOREAŃSKI GLOBAL HAWK JUŻ W AZJI

Republika Korei odebrała pierwszy egzemplarz bezzałogowego statku powietrznego (BSP) RQ-4 Block 30 Global Hawk, produkcji amerykańskiej, należący do kategorii HALE. Zakup maszyn tego typu przez Seul był podyktowany dążeniem do zwiększania możliwości prowadzenia misji wywiadowczych, rozpoznawczych i zwiadu (ISR) w rejonie Półwyspu Koreańskiego. Kolejne trzy nowe Global Hawki mają, według planów, trafić do południowokoreańskich sił zbrojnych jeszcze w pierwszej połowie 2020 r.

Pierwszy, z w sumie czterech zakupionych w Stanach Zjednoczonych, południowokoreański BSP RQ-4 Block 30 Global Hawk przybył do bazy lotniczej położonej w Sacheon, w prowincji Gyeongsang Południowy. Tamtejsze władze polityczne i wojskowe, zgodnie z informacjami agencji Yonhap, nie dążyły do specjalnego nagłośnienia całego wydarzenia, aby nie stało się ono zarzewiem kolejnego kryzysu z Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną (Korea Północna). Kolejne trzy maszyny tego typu mają trafić do sił zbrojnych w Republice Korei jeszcze w pierwszej połowie 2020 r.

Ich zakup miał być podyktowany dążeniem do zwiększenia możliwości wojska południowokoreańskiego w zakresie prowadzenia strategicznych misji ISR (ang. Intelligence, Surveillance and Reconnaissance), które coraz częściej na całym świecie bazują właśnie na rozbudowanej flocie BSP. Nowe BSP RQ-4 Block 30 Global Hawk oferują Seulowi możliwość ulokowania na tej platformie bezzałogowej systemów pozwalających na prowadzenie wywiadu w zakresie IMINT-u, a więc zaawansowanego rozpoznania obrazowego, jak również SIGINT-u czyli wywiadu sygnałowego. Tego typu BSP mają bowiem możliwość przenoszenia EISS (Enhanced Integrated Sensor Suite) oraz ASIP (Airborne Signals Intelligence Payload).

Czytaj też: [Miliardowa propozycja Seulu. Zakupy amerykańskiej broni obok finansowania baz](#)

BSP RQ-4 Block 30 Global Hawk, produkowane przez amerykański koncern zbrojeniowy Northrop Grumman, od połowy 2011 r. zastępują starsze modele oznaczane jako Block 10. Mają one mieć przy tym możliwość wykonywania lotów szpiegowskich i rozpoznawczych na dużych wysokościach przez nawet 32 godziny, przekazując w trakcie, w czasie rzeczywistym, kluczowe dane do dowódców oraz służb specjalnych. Jeśli chodzi o dane techniczne, to RQ-4 Block 30 Global Hawk charakteryzuje się rozpiętością skrzydeł wynoszącą 39,9 m, długość maszyny to 14,5 m, a wysokość to 4,7 m. Nowe południowokoreańskie BSP mogą wzbić się na wysokość 18,3 km.

Władze w Seulu od dłuższego czasu dążą do zwiększenia swoich możliwości w przypadku misji ISTAR (ang. intelligence, surveillance, target acquisition and reconnaissance) oraz misji powietrznego wczesnego ostrzegania i kontroli AEW&C (ang. airborne early warning & control). Stąd też kolejne programy zakupu zarówno maszyn załogowych, jak również maszyn bezzałogowych. Obecnie,

wskazuje się, iż wiele danych wywiadowczych z działań maszyn, takich jak Global Hawki, musiało być pozyskiwanych przez Seul bezpośrednio od Amerykanów.

Czytaj też: [Australia coraz bliżej zakupu MQ-9B SkyGuardian](#)

Większa samodzielność w tym zakresie pozwoli na lepszy monitoring działań KRL-D, a w przyszłości zapewne również Chin. Szczególnie, że Global Hawki nie raz udowodniły już swoje zalety w toku amerykańskich działań w rejonach konfliktów zbrojnych lub w rejonach kryzysów międzynarodowych. Oczywiście, zakup produktów Northrop Grumman, został pozytywnie przyjęty przez amerykańskich polityków oraz wojskowych. Ci ostatni zwracają przede wszystkim uwagę na możliwość szerokiej współpracy południowokoreańskiej floty RQ-4 z amerykańskimi maszynami załogowymi i bezzałogowymi. Zaś polityków w Waszyngtonie cieszy w głównej mierze fakt, że Seul wydał na same maszyny ponad 657 milionów dolarów, co stało się w okresie 2011-2014 (w ramach FMS). A obecnie prowadzone są rozmowy na temat pakietu logistycznego dla Global Hawków, pozwalającym na utrzymanie ich sprawności operacyjnej.